

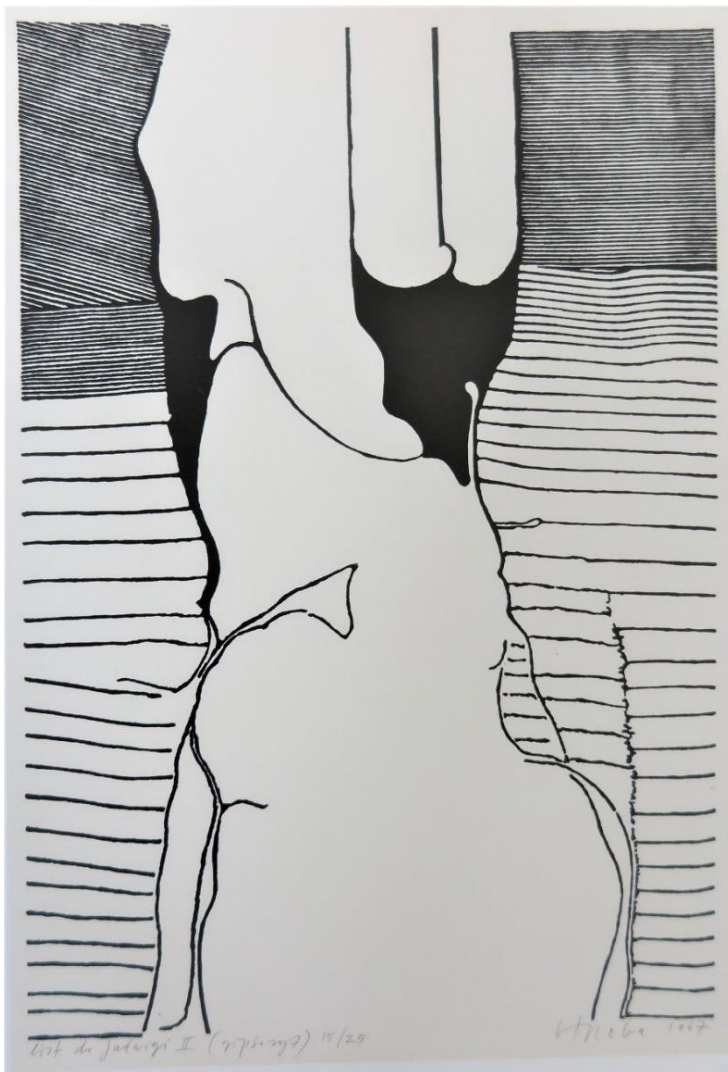
## Ryszard Otręba w Nowohuckim Centrum Kultury

12 listopada przez deszczowy i zakorkowany Kraków jedziemy dosyć długo do Nowohuckiego Centrum Kultury na wernisaż wystawy „Ryszard Otręba”. W holu, przy szatni, wita nas duży wybór świetnych rysunków Rysia. Niżej, w *Białej Galerii CENTRUM*, prace graficzne. Wystawa jest elementem szerszego projektu „Przestrzeń dla sztuki” zainicjowanego i prowadzonego przez byłego wicepremiera prof. Jerzego Hausnera z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Celem projektu jest zapoznanie szerokiego kręgu odbiorców z twórczością wybitnych polskich artystów związanych z naszym miastem. W poprzednich latach prezentowano prace następujących artystów: Paulin Wojtyna, Janina Kraupe, Janusz Tarabuła, Stefan Gierowski, Leszek Misiak i Franciszek Bunsch.

Ryszard Otręba urodził się w 1932 roku w Suszcu koło Pszczyzny. W czasie wojny w niemieckich obozach koncentracyjnych zginęli jego ojciec, dwóch braci i szwagier. W obozie była też jego matka, a on sam z dwa lata starszą siostrą i cztery lata młodszym bratem, żył w czasie okupacji bez jakichkolwiek opiekunów. Po wojnie, w trzy lata, przerobił i zaliczył cały program



Ryszard Otręba



Ryszard Otręba, *List do Jadwigi II*, gipsoryt, 1967

ośmioklasowej podstawówki. W latach 1949-1953 przebywał w domu dziecka i uczył się w Liceum Technik Plastycznych w Bielsku-Białej. Potem studiował na Wydziale Architektury Wnętrz w ASP w Krakowie. Na tej też uczelni pracował później naukowo. W latach 1952 i 1953 zdobył mistrzostwo Polski w skokach narciarskich. W 1966 roku wyjechał na roczne stypendium do *Pratt Institute* w Nowym Jorku. Był profesorem wizytującym w *Sydney College of the Arts* w Australii, w latach 1981 i 1984 oraz w *University of Connecticut* w Storrs, w Stanach Zjednoczonych, w 1993 roku. Jest jednym z najbardziej uznanych polskich grafików; jego specjalnością jest autorska wersja gipsorytu. Prace Ryszarda Otręby można znaleźć m.in. w: Muzeum Guggenheima i *Museum of Modern Art* w Nowym Jorku, Bibliotece Kongresu Stanów Zjednoczonych i Instytucie Smithsona w Waszyngtonie, w *Philadelphia Museum of Art*, w *Museum of Fine Arts* w Bostonie i w *The Art Institute of Chicago*, a także muzeach europejskich, takich jak: Muzeum Narodowe w Sztokholmie, Francuska Biblioteka Narodowa w Paryżu, *Tate Gallery* i Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie czy *Albertina* w Wiedniu oraz, poza Europą, w *Australian National Gallery* i *National Museum of Modern Art* w Tokio, no i oczywiście w licznych muzeach i galeriach w Polsce. Mam zaszczyt od lat przyjaźnić się z nim i jego uroczą żoną, a także świetną artystką



Rysunki Ryszarda Otręby

Jadwigą Kaim-Otrębą. Z Ryszardem spotykamy się nie tylko na wydarzeniach artystycznych oraz na spotkaniach rady i zarządu *Fundacji Kyoto-Kraków*, ale także prywatnie. Mamy też jedną z jego prac, którą dostaliśmy kiedyś w prezencie: Druk cyfrowy *Pamięć XII* z 2008 roku (egzemplarz 4/20).

Wystawa, mimo że *Biała Galeria* nie jest najbardziej przyjaznym wnętrzem wystawienniczym, jest ładna i interesująca. Prace graficzne pochodzą z najróżniejszych okresów. Sporo tu pięknych, na ogół monochromatycznych gipsorytów, ale jest też przejmujący cykl oświęcimski, w którym korzystając z technik cyfrowych Ryszard skompilował oryginalne zdjęcia, listy i inne pamiątki po więźniach.

Mowy pochwalne na cześć Ryszarda Otręby wygłosili obecny i były rektor krakowskiej ASP prof. Stanisław Tabisz i prof. Jan Pamuła. Szczególnie obszerna była laudacja tego drugiego, w której zachwyca się pracami Ryszarda, wymieniając m.in. gipsoryty „Pokłon V” z 1967 roku oraz „Ściana C 11” z roku 1966. Głos zabrał także prezes zarządu *Agencji Artystycznej Gospodarki i Administracji Publicznej GAP* Kacper Stępień, który przedstawił *Open Eyes Festival*, będący wydarzeniem kulturalnym, towarzyszącym trzeciej edycji kongresu *Open Eyes Economy Summit* odbywającego się w Krakowie w dniach 19-20 listopada.

Parę słów powiedział też sam bohater dnia, czyli Ryszard Otręba. Wspomnił m.in., że otwierana właśnie wystawa jest setną wystawą indywidualną jego prac. Ekspozycję zadedykował pamięci swego ojca i dwóch braci, którzy zginęli w niemieckich obozach koncentracyjnych. Kurator projektu „Przestrzeń dla sztuki” i kierownik *Galerii Centrum* Joanna Gościej-Lewińska zwróciła uwagę, że na otwieranej wystawie i dwóch wystawach towarzyszących na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie i w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych wystawionych jest około 150 prac Ryszarda Otręby.

Od kuratorki dostałem pięknie wydany katalog wystawy, w którym Ryszard wpisał nam dedykację. Podziwiam, że to robił mimo wielkich kłopotów związanych z drzeniem rąk. Rozmawiałem także z prof. Jerzym Hausnerem, który opowiadał mi o zainicjowanym przez niego projekcie „Przestrzeń dla sztuki”.

Tekst i zdjęcia: Andrzej Jajszczyk  
Kraków 12.11.2019

